



Sygn. akt I CSK 599/11

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa P. D.
przeciwko C. D. i A. D.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 4 lipca 2012 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego C. D.
od wyroku Sądu Okręgowego
z dnia 25 maja 2011 r.,

**odrzuca skargę kasacyjną w części dotyczącej oddalenia
apelacji pozwanej A. D. (punkt trzeci zaskarżonego wyroku), a w
pozostałym zakresie skargę kasacyjną oddala.**

Uzasadnienie

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa na rozprawie w dniu 12 października 2010 r., powód domagał się zasądzenia od pozwanych po 57.500 zł tytułem zachowku należnego jego ojcu ze spadku po I. D. Powództwo w pozostałym zakresie zostało cofnięte ze zrzeczeniem się roszczenia.

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2010 r. Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda od C. D. kwotę 12.889,65 zł, a od A. D. – kwotę 4.296,55 zł i oddalił powództwo w pozostałej części, to jest w stosunku do C. D. co do kwoty 44.610,35 zł, a w stosunku do A. D. co do kwoty 53.203,45zł, umorzył postępowanie w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach postępowania. Wyrok ten został zaskarżony przez pozwanych i przez powoda. Sąd Okręgowy orzekając w sprawie wyrokiem z dnia 25 maja 2011 r., na skutek apelacji powoda, zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że zasądził na rzecz powoda od pozwanego C. D. kwotę 84.238,97 zł, a od pozwanej A. D. kwotę 28.079,65 zł, oddalił w pozostałej części powództwo, oddalił apelację powoda w pozostałej części, oddalił apelację pozwanych oraz orzekł o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym. Sąd Okręgowy zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, z których wynikało, że I. D. zmarła w dniu 20 października 1992 r. Była wdową, miała dwóch synów – pozwanego C. D. oraz ojca powoda – W. D. I. D. pozostawiła testament notarialny, w którym do całego spadku, w równych częściach, powołała syna C. i wnuka M., syna C. Ustanowiła też zapis na rzecz drugiego wnuka – powoda P., w postaci 400 dolarów amerykańskich lub ich równowartości w złotych. M. D. był jedynym synem C. i A.D.. Zmarł w dniu 7 stycznia 1994 r., a spadek po nim na podstawie ustawy nabyli, w częściach równych, jego rodzice. W.D. zmarł w dniu 24 listopada 1992 r. pozostawiając syna P. D. – powoda. Do chwili swej śmierci, jak również w chwili otwarcia spadku po I. D., W. D. był trwale niezdolny do pracy, pozostawał na rencie inwalidzkiej.

W skład spadku po I. D. wchodził udział w wysokości 1/2 w nieruchomości gruntowej o powierzchni 1659 m² położonej w J. przy ul. D. Sąd

Okręgowy przyjął, że dla ustalenia wartości udziału spadkowego, który przypadłby W. D. przy dziedziczeniu ustawowym po I. D., miarodajna jest ustalona przez biegłego kwota 344.000 zł, odpowiadająca wartości udziału w nieruchomości wchodzącego w skład spadku, według cen z dnia 19 czerwca 2010 r., a nie przyjęta przez Sąd Rejonowy kwota 56.800 zł, uzyskana przez pozwanych ze sprzedaży tego udziału w dniu 21 lipca 2005 r. C. D. poniósł w całości koszty pogrzebu matki w łącznej kwocie 129,25 zł (wg cen po denominacji).

Wyrok Sądu Okręgowego, w części zasądzającej na rzecz powoda kwotę 84.238,97 zł i oddalającej apelację obojga pozwanych oraz zasądzającej na rzecz powoda koszty zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej, zaskarżył skargą kasacyjną C. D. Podstawą skargi kasacyjnej pozwany uczynił naruszenie prawa materialnego, przez błędną wykładnię art. 991 § 1 w związku z art. 922 § 1, art. 924 i 925 k.c. polegającą na nietrafnym przyjęciu, że w celu obliczenia wysokości zachowku sąd powinien ustalić wartość spadku biorąc za podstawę stan istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Skarżący wskazywał, że w sytuacji, gdy udział w nieruchomości, stanowiący jedyny składnik majątku spadkowego, został sprzedany przez spadkobierców kilka lat przed wydaniem wyroku w sprawie, wartość tego udziału, w celu określenia zachowku, powinna być ustalona według ceny jego sprzedaży.

We wnioskach skarżący domagał się uchylenia wyroku Sądu Okręgowego w zakresie zaskarżonym skargą kasacyjną oraz wyroku Sądu Rejonowego w części zasądzającej od niego na rzecz powoda kwotę 12.889,65 zł i przekazania w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z treści skargi wynika, że pozwany zaskarżył postanowienie Sądu Okręgowego w punkcie trzecim – w całości. Tym rozstrzygnięciem Sąd Okręgowy oddalił (częściowo) nie tylko apelację skarżącego, ale nadto apelację A. D. Rozstrzygnięcie to nie dotyczy skarżącego i nie wykazał on, że ma interes prawny w kwestionowaniu orzeczenia Sądu drugiej instancji w tej części, zatem skarga kasacyjna w części zaskarżającej to orzeczenie, jako niedopuszczalna, podlegała odrzuceniu (art. 398⁶ § 3 k.p.c.).

W pozostałej części skarga kasacyjna jest nieuzasadniona.

Celem instytucji zachowku jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny, wymienionych w art. 991 § 1 k.c. przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określonemu w powołanym przepisie ułamkowi wartości udziału w spadku, który by im przypadał przy dziedziczeniu ustawowym. Zasadniczym elementem podstawy wymiaru zachowku jest czysta wartość spadku, stanowiąca różnicę między wartością stanu czynnego, a wartością stanu biernego spadku. Ustalenie składu spadku następuje według zasad określonych w art. 922 k.c. z tym, że przy ustalaniu stanu biernego spadku nie uwzględnia się zobowiązań wynikających z zapisów i poleceń (art. 993 k.c.) oraz zobowiązań z zachowków.

Przedstawione w skardze kasacyjnej zagadnienie, według jakich cen należy ustalać wartość spadku, zostało rozstrzygnięte w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 26 marca 1985 r., III CZP 75/84 (OSNC 1985, nr 10, poz. 147) Sąd Najwyższy orzekł, że obliczenie zachowku następuje na podstawie wartości spadku ustalonej według cen z daty orzekania o roszczeniach z tego tytułu. Uchwała ta została wpisana do księgi zasad prawnych i zgodnie z art. 61 § 6 i art. 62 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm. oraz art. 21 i art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym, Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 924, ze zm.) wiąże wszystkie składy Sądu Najwyższego. Ten kierunek orzecznictwa jest utrwalony (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1999 r., I CKN 248/98, LEX nr 898244; z dnia 25 maja 2005 r., I CK 765/04, LEX nr 180835 oraz z dnia 14 marca 2008 r., IV CSK 509/07, LEX nr 445279) i Sąd Najwyższy w składzie rozstrzygającym sprawę, akceptuje go. Uwzględnić należy, że tak sformułowana zasada pozostaje w zgodzie z zasadą wyrażoną w art. 316 § 1 k.p.c., według której sąd bierze za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy.

W nowszym piśmiennictwie podnosi się, że stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 26 marca 1985 r. jest prawidłowe tylko w sytuacjach typowych, w razie natomiast wystąpienia szczególnych okoliczności można brać pod uwagę ceny istniejące w innej chwili, np. chwili sprzedaży przedmiotu

wchodzącego w skład spadku. Tego poglądu Sąd Najwyższy nie podziela, jego zaakceptowanie wprowadzałoby niczym nieuzasadnioną rozbieżność w cenach, według których ustawa nakazuje, dla potrzeb ustalania wartości substratu zachowku, ustalenie wartości darowizny i zapisu windykacyjnego (art. 955 k.c.). Zarówno bowiem wartość darowizny jak i wartość zapisu windykacyjnego obliczać należy według cen z daty ustalania zachowku, a więc tych samych jakie wskazuje uchwała z 26 marca 1985 r. Ujednolicenie tych kryteriów oszacowania jest istotne chociażby tylko z uwagi na nieunikniony ruch cen na przestrzeni dłuższego okresu czasu.

W sytuacjach zupełnie wyjątkowych, z uwagi na istnienie szczególnych okoliczności, nie jest natomiast wykluczone obniżenie należności z tytułu zachowku na podstawie art. 5 k.c. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, OSNC 1981, nr 12, poz. 228; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, LEX nr 152889). Zarzut naruszenia art. 5 k.c. nie został jednak zawarty w skardze kasacyjnej, a zatem brak było podstaw do badania, czy byłby on uzasadniony. Sąd Najwyższy wykładając art. 398³ § 1 k.p.c. wielokrotnie wskazywał, że strona konstruując podstawy kasacyjne ma obowiązek w ich ramach wskazać, które konkretne przepisy zostały naruszone, wyłącznie bowiem tak sprecyzowane zarzuty stanowią podstawę skargi (por. wyroki z dnia 12 stycznia 2001 r. II CKN 1251/00, z dnia 4 kwietnia 1997 r. II CKN 68/97, z dnia 11 grudnia 1997 r. I CKN 388/97, z dnia 16 czerwca 2011 r. III UK 213/10, postanowienie z 24 października 2006 r. II PK 38/06 – niepubl.). Ten stan rzeczy również powoduje, że poza rozstrzygnięciem Sądu Najwyższego musi pozostać, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, istotne uchybienie procesowe, którego dopuścił się Sąd Okręgowy. Sąd Okręgowy pominął, że przed Sądem Rejonowym, na rozprawie w dniu 12 października 2010 r., powód sprecyzował żądanie w ten sposób, że domagał się zasądzenia od każdego z pozwanych po 57.500 zł, w pozostałej natomiast części cofnął pozew i zrzekł się roszczenia. Wyrok Sądu Rejonowego ściśle odpowiadał temu stanowisku powoda, wskazywał też nawet konkretne kwoty, co do których żądanie, w odniesieniu do każdego z pozwanych, zostało oddalone. Sąd Okręgowy, z apelacji powoda, zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że zasądził od pozwanego C. D. na rzecz powoda

84.238,97 zł, w sytuacji gdy apelacja ta mogła dotyczyć tylko kwoty oddalonej, czyli 44.610,35 zł; tym samym Sąd Okręgowy orzekł ponad żądanie, naruszając art. 321 §1 k.p.c. Pominięcie w konstruowaniu zarzutów kasacyjnych tego uchybienia Sądu odwoławczego powoduje, że nie mogło być ono uwzględnione przy wyrokowaniu.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁶ § 3 i art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.